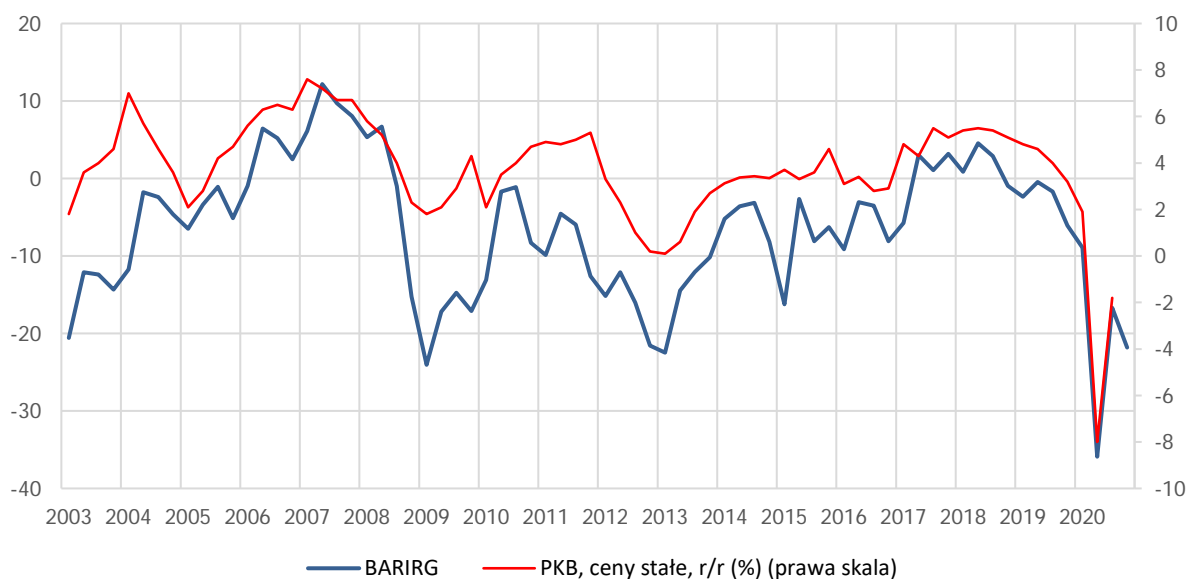


II. KONIUNKTURA W GOSPODARCE POLSKIEJ – BAROMETR KONIUNKTURY

W czwartym kwartale 2020 r. wartość barometru BARIRG¹ wyniosła -21,8 pkt. W ciągu kwartału nastąpił spadek o 5,1 pkt. W porównaniu z IV kwartałem ubiegłego roku również odnotowano spadek, jednak znacznie większy, o 15,7 pkt. Wyniki IV kwartału 2020 r. są zgodne z dotychczasowym wzorcem sezonowości, gdyż zazwyczaj o tej porze roku obserwuje się spowolnienie aktywności, które przejawia się w ujemnej wartości barometru oraz w jej spadku względem kwartału trzeciego. W świetle danych historycznych bieżący kwartał przyniósł ocenę koniunktury gorszą od średniej z wartości ujemnych dla tej pory roku, która wynosi -11,4 pkt. Długookresowa średnia wartość barometru BARIRG wynosi natomiast -8,2 pkt, o 0,5 pkt mniej niż rok temu.



Rysunek 1. Barometr IRG SGH i PKB w Polsce w latach 1999-2020.

Źródło: opracowanie na podstawie danych IRG SGH i Eurostat.

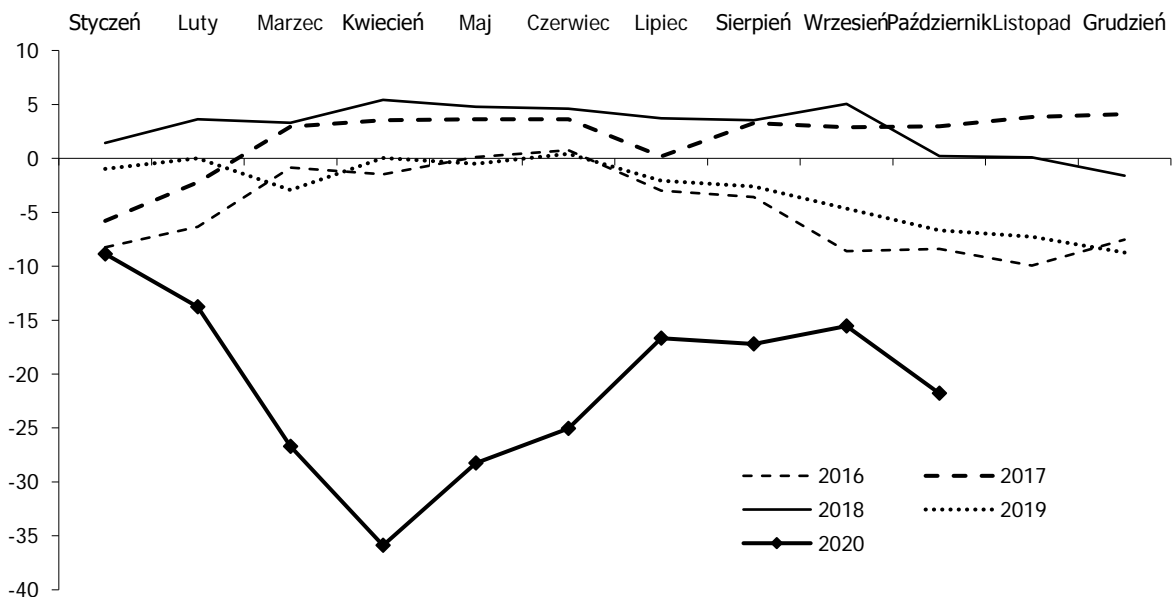
Wszystkie składowe cząstkowe barometru przyjęły wartości ujemne. W świetle danych historycznych i znanych wzorców sezonowości można było się tego spodziewać, z wyjątkiem sektora bankowego. Bankowy wskaźnik koniunktury² na ogół przyjmuje dodatnie wartości w IV kwartale. Zaledwie drugi raz (pierwszy nastąpił w 2016 r.) odnotowano ujemną wartość tego wskaźnika w IV kwartale. Rozpiętość wartości cząstkowych wskaźników koniunktury jest tym razem raczej umiarkowana i wynosi 31,4 pkt, przy średniej równej prawie 54 pkt. Najmniejszą wartość zanotowano dla gospodarstw domowych, -37,7 pkt, a największą dla rolnictwa, -6,3 pkt. Tylko w przypadku rolnictwa wartość wskaźnika koniunktury jest większa od średniej dla IV kwartału. W trzech spośród sześciu obszarów gospodarki objętych barometrem, tj. w: przemyśle przetwórczym, handlu i sektorze bankowym bieżące wartości wskaźników koniunktury są rekordowo niskie jak dla IV kwartału. Również wartość BARIRG jest najniższa w historii badań IRG SGH; poprzedni minimalny wynik IV kwartału odnotowano w 2012 r. (-21,6 pkt). Największy wkład do wartości barometru, -9,4 pkt, wniósł wskaźnik kondycji gospodarstw domowych, a następnie wskaźnik koniunktury w przemyśle

¹ Barometr IRG SGH jest miernikiem koniunktury w gospodarce polskiej, złożonym z sześciu sektorowych wskaźników koniunktury. Do końca 2019 r. uwzględniał wskaźnik koniunktury w transporcie samochodowym, obliczany wówczas przez Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie na podstawie badań własnych.

² Na potrzeby opracowania barometru IRG SGH wskaźnik koniunktury bankowej liczony jest jako średnia ważona wskaźnika IRGBAN i wskaźnika prognozowanej koniunktury w bankowości, o których mowa w rozdziale VII, z wagami równymi, odpowiednio: $\frac{2}{3}$ i $\frac{1}{3}$. Wynika to stąd, iż – jak wspomniano we wstępie – badanie koniunktury bankowej jest opóźnione o kwartał.

przetwórczym o wartości -16,2 pkt, co przełożyło się na -4,05 pkt wartości BARIRG. Wkład wskaźników koniunktury w budownictwie, handlu i sektorze bankowym jest na zbliżonym poziomie i wynosi odpowiednio: -2,9, -2,4 i -2,25 pkt. Wskaźnik koniunktury rolnej wniósł do wartości barometru -0,8 pkt.

W porównaniu z trzecim kwartałem wartość BARIRG zmalała o 5,1 pkt. Spadek ten jest o 1,7 pkt większy niż wieloletnia średnia spadku o tej porze roku. Jest on wynikiem pogorszenia się koniunktury we wszystkich – poza sektorem bankowym – obszarach gospodarki objętych barometrem. Największy udział w spadku, prawie trzypunktowy, miał wskaźnik kondycji gospodarstw domowych. Przyczyniły się do tego przede wszystkim znacznie gorsze niż w poprzednim kwartale oceny gospodarstw domowych nt. przyszłej sytuacji na rynku pracy oraz przewidywanej ogólnej kondycji gospodarki. W mniejszym stopniu pogorszyły się natomiast prognozy sytuacji finansowej gospodarstw domowych i ich zdolności do oszczędzenia. Spadek wartości wskaźnika koniunktury w handlu o 14,1 pkt przyczynił się do zmniejszenia wartości BARIRG o 1,75 pkt. Od ponad 20 lat nie odnotowano tak znacznego pogorszenia się koniunktury w handlu o tej porze roku. W przemyśle przetwórczym wartość wskaźnika koniunktury jest o 4,3 pkt mniejsza niż w poprzednim kwartale, co daje 1,1 pkt spadku wartości barometru. Spadek wartości wskaźnika koniunktury budowlanej – jak na tę porę roku niewielkie, zaledwie o 4,9 pkt – przełożyło się na spadek wartości BARIRG o 0,6 pkt. Wskaźnik koniunktury rolnej natomiast wniósł 0,2 pkt do spadku wartości barometru. Jedynie w sektorze bankowym nastąpił wzrost wartości wskaźnika koniunktury, o 12,1 pkt, co osłabiło spadek wartości BARIRG (o 1,5 pkt). Warto zaznaczyć, że w ubiegłym kwartale koniunktura w tym sektorze została oceniona bardzo źle, co było konsekwencją zamknięcia gospodarki ze względu na epidemię COVID-19. Poprawa była spodziewana, i to nawet na poziomie wyższym niż odnotowano.



Rysunek 2. Barometr IRG SGH w latach 2016-2020.

Źródło: opracowanie na podstawie danych IRG SGH.

W porównaniu z IV kwartałem ubiegłego roku wartość BARIRG zmalała o 15,7 pkt, czyli o nieco ponad 10,5 pkt więcej niż rok temu. Spadek wartości barometru w skali roku odnotowano po raz dziewiąty z rzędu. Jest on konsekwencją pogorszenia się ocen we wszystkich sześciu sektorach. Największy udział – podobnie jak w poprzednich zestawieniach – miały gospodarstwa domowe: ze spadkiem wartości wskaźnika kondycji o 31,2 pkt, co spowodowało spadek BARIRG o 7,8 pkt (w ujęciu procentowym to 49,7%). Udział sektora bankowego w rocznym spadku wartości BARIRG wniósł

18,8%. Następne w kolejności są przemysł przetwórczy i budownictwo ze zbliżonymi udziałami: 9,7% i 9,5%, odpowiednio. Mniejszy był wpływ handlu, 8,8%, a rolnictwa zaledwie 3,5%.

Odnotowane wyniki badań koniunktury pokazują, że ożywienie w III kwartale okazało się – mimo wysiłków podjętych przez przedsiębiorców i wsparcia rządu – nietrwałe. Druga fala epidemii zaskoczyła swoją siłą i wzmogła stan niepewności wśród uczestników badań IRG SGH, tak producentów jak i konsumentów. Co więcej, większość ankietowanych udzieliła odpowiedzi przed szczytem drugiej fali epidemii, a tym samym przed wprowadzeniem kolejnych obostrzeń w poszczególnych części gospodarki. Prognozy na kolejny kwartał są raczej pesymistyczne, gdyż jest to okres spowolnienia sezonowego, a utrzymująca się niepewność nie sprzyja poprawie koniunktury. Epidemia pozostawia głębokie wyrwy w wielu branżach gospodarki i sprawia, że cały rok 2020 jest trudno porównywalny z innymi latami. Następny rok również będzie obciążony piętnem koronawirusa, choć – w przypadku skutecznego programu szczepień – wpływ ten może okazać się zdecydowanie mniejszy niż w 2020 r.